

## Katarzyna Sikora

doktorantka, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

ORCID: 0000-0001-5378-7992

katarzynasikoraa@gmail.com

# Definicja uprawnienia *droit de suite*. Odpowiedzialność z tytułu prawa odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu. Glosa do wyroku SA w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., V ACa 473/18<sup>1</sup>

## Teza 1 aktualna<sup>2</sup>

Odpowiedzialność z tytułu prawa odsprzedaży zawsze spoczywa na sprzedawcy, jednak gdy sprzedawca jest tylko zastępcą pośrednim, jak to ma miejsce w przypadku umowy komisu, odpowiedzialnym za dług jest komitent, a komisanta obciąża tylko odpowiedzialność solidarna. Zasadę tą daje się wyprowadzić w drodze wykładni z art. 19<sup>3</sup> ust. 1 u.p.a.p.p., gdyż komitent nie jest stroną umowy sprzedaży. Po stronie twórcy powstaje jednak roszczenie o zapłatę wynagrodzenia w stosunku do komisanta, czyli sprzedawcy ujawnionego w umowie sprzedaży, który np. nie chce ujawnić osoby trzeciej, na rzecz której działał. Nie jest do końca jasne w doktrynie, jak w takiej sytuacji należy traktować odpowiedzialność komisanta: czy jest to odpowiedzialność za własny, czy za cudzy dług. Wychodząc jednak od zasady ustalonej w art. 19<sup>3</sup> ust. 1, zgodnie z którą w przypadku zastępowstwa pośredniego komisant odpowiada tylko solidarnie, można przyjąć, że w przypadku braku ujawnienia osoby trzeciej odpowiedzialność komisanta jest nadal odpowiedzialnością solidarną.

---

<sup>1</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.06.2019 r., V ACa 473/18, LEX nr 2704202.

<sup>2</sup> Teza redakcyjna LEX nr 2704202.

## Teza 2 aktualna<sup>3</sup>

Uprawnienie *droit de suite* (ang. *the artist's resale right*) jest odrębnym uprawnieniem autorskoprawnym o charakterze majątkowym, wiążącym się z problematyką oryginału dzieła plastycznego. Zdefiniować je można jako prawo autora oraz jego spadkobierców do otrzymywania pewnego, określonego w sposób procentowy wynagrodzenia za kolejną sprzedaż dzieła, w przypadku, gdy odsprzedaż ta ma charakter zawodowy (jest organizowana przez galerie sztuki, domy aukcyjne itp.).

1. Uprawnienie *droit de suite* uregulowane jest w art. 19-19<sup>5</sup> ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2017 r. poz. 880, dalej jako: pr. aut.). Uprawnia ono do „[...] partycypowania w określonym procencie przez twórcę i jego spadkobierców w dochodach związanych z zawodową odsprzedażą oryginalnych egzemplarzy utworów plastycznych i fotograficznych, a także rękopisów utworów literackich i muzycznych. Obowiązek ten obciąża podmiot trudniący się zawodowo odsprzedażą (np. dom aukcyjny), gdy działa on na rzecz osoby trzeciej i odpowiada z nią solidarnie”<sup>4</sup>. Chociaż wprowadzeniu *droit de suite* przyświecała słuszna idea zabezpieczenia interesów twórcy przez zapewnienie współuczestnictwa w zyskach wynikających ze wzrostu wartości dzieła<sup>5</sup>, to uprawnienia twórców z tego tytułu wciąż napotykają trudności w zakresie ich egzekwowania, zaś sama instytucja nie odnosiła do tej pory większego znaczenia praktycznego. Głosowane orzeczenie stanowi zatem znakomitą okazję do podjęcia rozważań mających na celu ujednoczenie poglądu dotyczącego charakteru prawnego *droit de suite* oraz wykładni przepisów określających podmiot zobowiązany. Znaczenie głosowanego wyroku jest tym większe, że stanowi jedno z pierwszych orzeczeń sądu polskiego, które poddaje analizie zasadność roszczenia o zapłatę zgłoszonego w oparciu o regulację *droit de suite*.

2. Komentowane orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym. Powódka – będąca malarką, wystąpiła z powództwem o zapłatę kwoty 2495 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 6 września 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu odsprzedaży przez pozwaną spółkę – dom aukcyjny, utworów plastycznych jej autorstwa. Powódka wniosła także o zwrot kosztów postępowania.

<sup>3</sup> Teza redakcyjna LEX nr 2704202.

<sup>4</sup> R. Markiewicz, 6.4. *Droit de suite*, [w:] *Ilustrowane prawo autorskie*, Wolters Kluwer Polska, LEX/el. 2018.

<sup>5</sup> E. Jakimczuk, *Droit de suite a wyczerpanie prawa*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2018, nr 2 (242), s. 317.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie przedmiotowego powództwa w całości. Na wypadek nieoddalenia powództwa w całości, wniosła o oddalenie powództwa w zakresie roszczeń o zapłatę kwot wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży utworów wymienionych w punkcie 2 i 11 pozwu, tj. utworu wystawionego na sprzedaż 29 maja 2008 r. o nazwie „[...]” z 2005 r. oraz utworu wystawionego na sprzedaż 13 marca 2012 r. o nazwie „[...]”. Pozwana podniosła ponadto zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń strony powodowej powstałych przed 1 marca 2014 r. Wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 385 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie dwóch prac plastycznych, które zostały wystawione na sprzedaż, jednak nie doszło do ich sprzedaży; w punkcie trzecim zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1042 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie czwartym nakazał zwrócić powódce ze środków Skarbu Państwa kwotę 75 zł tytułem różnicy pomiędzy pobraną a należną opłatą sądową. Jak ustalił bowiem Sąd Okręgowy, w okresie od maja 2008 r. do października 2015 r. pozwana dokonała zawodowej odsprzedaży szesnastu oryginałów utworów plastycznych, których autorką jest powódka. Nie doszło jednak do sprzedaży wystawionej na sprzedaż 29 maja 2008 r. pracy o nazwie „[...]” oraz wystawionej na sprzedaż 13 marca 2012 r. pracy o nazwie „[...]”. Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia stanowią przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zaś powódce jako twórcy na podstawie art. 19 tejże ustawy przysługuje majątkowe prawo autorskie powszechnie określane jako *droit de suite*. Istota tego uprawnienia sprowadza się do przyznania autorowi dzieła plastycznego oraz autorom niektórych innych kategorii dzieł, a także ich spadkobiercom prawa do określonego ułamka ceny osiągniętej przez dzieło sztuki przy każdej kolejnej odsprzedaży dokonanej w obrocie profesjonalnym. Jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwana, dokonując sprzedaży utworów plastycznych powódki, działała jako komisant, o czym świadczą stosowane przez nią warunki sprzedaży aukcyjnej załączone do akt sprawy. Sąd Okręgowy nie miał zatem wątpliwości co do tego, że w obrocie prawnym pozwana występuje jako sprzedawca, a sprzedaży dzieł sztuki dokonuje w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa, co kwalifikuje tę transakcję jako zawodową odsprzedaż w rozumieniu art. 19<sup>2</sup> ust. 2 pr. aut. Cechy takie spełnia także komisant, który w imieniu własnym dokonuje sprzedaży rzeczy stanowiącej własność komitenta, działając tym samym na jego rachunek. W konsekwencji Sąd Okręgowy za pozbawione słuszności

uznał twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew, że pozwana jest jedynie pośrednikiem w handlu dziełami sztuki i zasadniczo nie dokonuje sprzedaży we własnym imieniu i na własną rzecz, a skoro beneficjentem umowy sprzedaży jest komitent, to na nim spoczywa obowiązek zapłaty wynagrodzenia z tytułu *droit de suite*. W ocenie Sądu za nietrafny należało także uznać zarzut przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, bowiem nie jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145), przedawnia się zatem w terminie dziesięcioletnim. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie w przeważającej części. Od wyroku Sądu Okręgowego pozwana wniosła apelację, zarzucając mu m.in. naruszenie art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 z późn. zm., dalej jako: k.p.c.), poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do uznania przez Sąd pierwszej instancji, że działalność powódki w dziedzinie sztuki nie ma charakteru działalności gospodarczej, oraz art. 19<sup>3</sup> ust. 1 w zw. z art. 19<sup>2</sup> ust. 1 i 2 pr. aut. polegające na ich błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że pośrednik w handlu dziełami sztuki jest zawsze podmiotem odpowiedzialnym z tytułu zapłaty *droit de suite*, bez względu na to, czy działa jedynie jako pośrednik, czy też działa we własnym imieniu, oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r. poz. 2168 z późn. zm., dalej jako: k.c.), polegające na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, iż działalność powódki w dziedzinie sztuki nie ma charakteru działalności gospodarczej określonej ww. przepisie, co skutkowało przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Skarżąca zakwestionowała także błędne zastosowanie art. 118 k.c., wskazując wymienione zarzuty, pozwana wniosła o częściową zmianę zaskarżonego wyroku, tj. w punkcie pierwszym przez oddalenie powództwa co do kwoty 2 385 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz w punkcie trzecim przez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Skarżąca wniosła także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Powódka wniosła zaś o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 27 czerwca 2019 r. na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił przedmiotową apelację, uznając sformułowane w niej zarzuty za nieuzasadnione, dzieląc za i przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. O kosztach postępowania apelacyj-

nego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.<sup>6</sup>

3. W pierwszej kolejności należy przychylić się do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w przedmiocie uznania za nieuzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 228 § 1 k.p.c. Co prawda Sąd Apelacyjny przyznał rację skarżącej co do tego, iż „działalność artystyczna może być uznana za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, jednak w przedmiotowej sprawie taki charakter działalności artystycznej powódki nie został przez skarżącą udowodniony”. Sąd Apelacyjny słusznie podzielił zdanie Sądu Okręgowego, iż w przedmiotowej sprawie „nie sposób uznać, że stworzenie przez malarzkę kilkunastu dzieł na przestrzeni kilku lat przesądza o zawodowym charakterze działalności artystycznej powódki”. Jak wskazuje bowiem Sąd Apelacyjny, „działalnością gospodarczą jest działalność wskazująca zawodowy, czyli stały charakter, w tym powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 maja 2019 r., III AUa 550/18, LEX 2685025). W glosowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny trafnie podkreślił, iż „w jego ocenie *droit de suite* jest prawem twórcy niepowiązanym w jakikolwiek sposób z ewentualnie nawet prowadzoną w ramach działalności gospodarczej działalnością artystyczną, całkowicie niezależnym od takiej działalności gospodarczej”. Słusznie zatem podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego należało zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać za bezzasadne.

4. Kontynuując wywód w przedmiocie charakteru prawnego *droit de suite*, Sąd Apelacyjny w ślad za większością przedstawicieli krajowej doktryny wskazał, iż „[...] *droit de suite* jest odrębnym uprawnieniem autorskoprawnym o charakterze majątkowym, wiążącym się z problematyką dzieła plastycznego. Zdefiniować je można jako prawo autora oraz jego spadkobierców do otrzymywania pewnego, określonego w sposób procentowy, wynagrodzenia za kolejną sprzedaż dzieła w przypadku, gdy odsprzedaż ta ma charakter zawodowy (jest organizowana przez galerie sztuki, domy aukcyjne itp.)”. Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/84/WE z 27.09.2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki (Dz. Urz. UE. L Nr 272, s. 32) kształt instytucji *droit de suite*

<sup>6</sup> Stan faktyczny na podstawie uzasadnienia wyroku SA z 27.06.2019 r., V ACa 473/18, LEX nr. 2704202.

został ujednolicony we wszystkich państwach członkowskich UE. W Polsce instytucja ta została wprowadzona do obowiązującej ustawy Prawo autorskie i prawa pokrewne, zaś od 6 maja 2006 r. nowelizacją z 23 marca 2006 r. (Dz.U. Nr 66, poz. 474) jej kształt został dopasowany do konstrukcji przewidzianej w dyrektywie 2001/84/WE. Zgodnie z postanowieniami dyrektywy prawo do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży miało służyć m.in. przywróceniu równowagi między sytuacją gospodarczą autorów graficznych i plastycznych dzieł sztuki, a sytuacją innych twórców, którzy czerpią korzyści z tytułu kolejnych eksploatacji swoich utworów<sup>7</sup>. Jak wskazuje Elżbieta Traple, „*Droit de suite* ma stanowić wyraz realizacji zasady, w myśl której twórca ma zawsze prawo do udziału w zyskach, jakie odnoszą inne podmioty z eksploatacji jego dzieła”<sup>8</sup>. Zgodnie z przepisem art. 19 pr. aut. podmiotem uprawnionym z tytułu *droit de suite* jest twórca i jego spadkobiercy, przy czym polska ustawa nie wyróżnia tytułu spadkobrania, wobec czego należy dopuścić do realizacji tego uprawnienia także spadkobierców testamentowych<sup>9</sup>. Uprawniony może wykonywać prawo osobiście lub za pośrednictwem wyspecjalizowanych podmiotów, w szczególności organizacji zbiorowego zarządzania. Chociaż obecnie polska ustawa nie przewiduje obligatoryjnego zbiorowego zarządzania, to w doktrynie już od pewnego czasu pojawiają się postulaty dotyczące potrzeby ponownego wprowadzenia do prawa autorskiego obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządu w dochodzeniu roszczeń o wynagrodzenie, co zdaniem Traple „mogłoby rozsądnie rozłożyć koszty inkasa i zbierania informacji na wszystkie uprawnione podmioty”<sup>10</sup>. Sąd Apelacyjny wskazał, iż przesłanką powstania roszczenia przewidzianego z tytułu odsprzedaży jest zawodowa odsprzedaż oryginalnych egzemplarzy utworów plastycznych i fotograficznych. Niejako uzupełniająco należy zaznaczyć, że polski ustawodawca wprowadził do prawa autorskiego legalną definicję oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego<sup>11</sup>, o którą to spór toczył się w przedmiotowej sprawie, wyłącznie na potrzeby stosowania przepisów o *droit de suite*. Definicja oryginału dzieła sztuk plastycznych i fotograficznych stanowi transpozycję

<sup>7</sup> Zob. np. N. Kawashima, *The Artist's Resale Right Revisited: A New Perspective*, „International Journal of Cultural Policy” 2008, Vol. 14, No. 3, s. 299.

<sup>8</sup> E. Traple, Art. 19, Art. 19(1), Art. 19(2), Art. 19(3), Art. 19(4), Art. 19(5), [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V. LEX/el, 2011.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Art. 19 ust. 3 pr. aut.: „poprzez »utwór oryginalny« należy rozumieć egzemplarze wykonane osobiście przez twórcę oraz kopie uznane za oryginalne egzemplarze utworu, jeżeli zostały wykonane osobiście, w ograniczonej ilości, przez twórcę lub pod jego nadzorem, ponumerowane, podpisane lub w inny sposób przez niego oznaczone”.

art. 2 dyrektywy 2001/84/WE, co w praktyce budzi liczne wątpliwości m.in. wobec braku doprecyzowania ilości egzemplarzy stanowiących „ograniczoną ilość”, oraz tego, co konkretnie oznacza „nadzór artysty nad wykonaniem”<sup>12</sup>. Niedookreślenie to powoduje zatem, iż kwestie zdefiniowania oryginalnego egzemplarza utworu pozostawia się praktyce i zwyczajom przyjętym w świecie sztuki, które są w tym zakresie bardzo różne<sup>13</sup>. Rozwiązanie to może, moim zdaniem, niejednokrotnie prowadzić do ograniczenia zastosowania *droit de suite*, a w konsekwencji – ograniczenia możliwości dochodzenia przez twórców swoich praw. Wydaje się zatem, że Sąd Apelacyjny, wydając jedno z pierwszych orzeczeń dotyczących instytucji *droit de suite*, mógł problematyce interpretacji oryginału utworu plastycznego poświęcić nieco więcej uwagi. Zgodnie zaś z treścią art. 19<sup>2</sup> ust. 1 pr. aut. „»odsprzedażą« jest każda sprzedaż (zawarcie umowy sprzedaży na podstawie art. 535 i n. kodeksu cywilnego) następująca po pierwszym rozporządzeniu egzemplarzem przez twórcę”. Artykuł 19<sup>2</sup> ust. 2 pr. aut. pod pojęciem „»zawodowej odsprzedaży« rozumie wszystkie czynności o charakterze odsprzedaży dokonywane, w ramach prowadzonej działalności, przez sprzedawców, kupujących, pośredników oraz inne podmioty zawodowo zajmujące się handlem dziełami sztuki lub rękopisami utworów literackich i muzycznych”. Kwestia zakwalifikowania domu aukcyjnego jako podmiotu zawodowo zajmującego się handlem dziełami sztuki nie budzi wątpliwości przedstawicieli doktryny<sup>14</sup>, słusznie zatem nie wzbudziła również wątpliwości po stronie Sądu Orzekającego kwestia zakwalifikowania jako takiego podmiotu, pozwanej spółki.

5. Sąd Apelacyjny musiał jednak rozstrzygnąć, czy na gruncie obowiązujących przepisów pozwana jest podmiotem zobowiązanym do zapłaty powodce wynagrodzenia z tytułu *droit de suite*. Zdaniem Sądu Apelacyjnego „[...] z przyjętej w polskim prawie regulacji wynika, że odpowiedzialność z tytułu prawa odsprzedaży zawsze spoczywa na sprzedawcy, jednak gdy sprzedawca jest tylko zastępcą pośrednim, jak ma to miejsce w przypadku komisju, odpowiedzialnym za dług jest komitent, a komisanta obciąża tylko odpowiedzialność solidarna. Zasadę tą daje się wyprowadzić w drodze wykładni art. 19<sup>3</sup> ust. 1 pr. aut., gdyż komitent nie jest stroną umowy sprzedaży. Po stronie twórcy powstaje jednak roszczenie o zapłatę

<sup>12</sup> E. Nagy, *Instytucja droit de suite w polskim i francuskim prawie autorskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2016, z. 1. s. 42–77.

<sup>13</sup> K. Korus, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z 23.05.2006 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el. 2006.

<sup>14</sup> E. Nagy, *Instytucja droit de suite w polskim i francuskim prawie autorskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2016, z. 1. s. 42–77.

wynagrodzenia w stosunku do komisanta, czyli sprzedawcy ujawnionego w umowie sprzedaży, który np. nie chce ujawnić osoby trzeciej, na rzecz której działał. Nie jest do końca jasne w doktrynie, jak w takiej sytuacji należy traktować odpowiedzialność komisanta, czy jest to odpowiedzialność za własny czy cudzy dług. Wychodząc jednak od zasady ustalonej w art. 19<sup>3</sup> ust. 1 pr. aut., zgodnie z którą w przypadku zastępstwa pośredniego komisant odpowiada solidarnie, można przyjąć, że w przypadku braku ujawnienia osoby trzeciej odpowiedzialność komisanta jest nadal odpowiedzialnością solidarną”. W pełni aprobując powołaną tezę przedmiotowego postanowienia, warto, moim zdaniem, poszerzyć argumentację przemawiającą za jej trafnością. Należy zatem przytoczyć słuszny pogląd Sądu Okręgowego, który zauważył, że „[...] zgodnie z przepisem art. 765 k.c. przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. Niewątpliwie więc przy sprzedaży komisowej umowa dochodzi do skutku pomiędzy nabywcą a komisantem działającym w imieniu własnym, nie zaś w imieniu komitenta. Komisant jest zatem podmiotem stosunku cywilnoprawnego powstałego na skutek zawarcia umowy komisju” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 15.12.2017 r., I C 1138/16). Należy podkreślić, że stanowisko to poparł również Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację od powyższego wyroku, przyjmując argumentację Sądu pierwszej instancji w uzasadnieniu wydanego postanowienia, które stanowi zresztą pierwsze orzeczenie sądu polskiego wydane w sprawie roszczenia z tytułu *droit de suite* (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.08.2018 r., I ACa 263/18, LEX nr 2557340). Prawdopodobnie także podkreślił Piotr Stec, twierdząc, że ustawodawca unijny w art. 1 ust. 3 dyrektywy „użył szerszego znaczenia słowa »sprzedawca« niż w powszechnym prawie cywilnym, gdyż interpretacja odmienna prowadziłaby do wniosku, że odpowiedzialność znacznej części pośredników jest wyłączona”, co zaś nie pozostało bez znaczenia na uregulowania przyjęte w krajowym ustawodawstwie. Przenosząc powyższe na grunt komentowanego orzeczenia, należy zauważyć, iż pozwana w przedmiotowej sprawie jako komisant była stroną umów, na podstawie których dokonywana była sprzedaż dzieł plastycznych autorstwa powódki. Pozwana była zatem sprzedawcą, czyli osobą zobowiązaną do zapłaty wynagrodzenia z tytułu *droit de suite*. W świetle powyższych rozważań należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, który uznał, że „pozwana działając jako komisant jest sprzedawcą w rozumieniu art. 19<sup>2</sup> ust. 2 pr. aut. i dlatego na podstawie art. 19<sup>3</sup> ust. 1 pr. aut. odpowiada względem autorki dzieł – powódki za



zapłatę *droit de suite*". Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw prawnych do zwolnienia pozwanej z tego obowiązku, podobnie jak do przerwania ciężaru zapłaty na nabywcę dzieła sztuki. Należy w tym miejscu podkreślić, że stosowany przez większość domów aukcyjnych w Polsce zwyczaj obciążania nabywców dzieł sztuki kosztem wypłaty twórcom wynagrodzenia z tytułu *droit de suite* co do zasady nie stoi w sprzeczności z prawem unijnym. Jak bowiem wskazał TSUE w wyroku z 26 lutego 2015 r., „wskaźanie przez strony umowy sprzedaży podmiotu ponoszącego ciężar wypłaty wynagrodzenia z tytułu *droit de suite* jest zgodne z prawem UE i nie stoi w sprzeczności z celem, dla którego zostało ustanowione to wynagrodzenie, pod warunkiem, że taka umowna regulacja nie wpływa na obowiązki i odpowiedzialność, które spoczywają na osobie zobowiązanej do zapłaty honorarium autorowi” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie: EU:C:2015:119, LEX nr 1649368). W przedmiotowej sprawie pozwana w żaden sposób nie udowodniła jednak rzekomo zawartych porozumień, z których miałyby wynikać, że podmiotem zobowiązanym do zapłaty *droit de suite* miałyby być nabywca dzieła. Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i prawne, zdaniem Sądu Apelacyjnego „odpowiedzialność pozwanej w sporze o zapłatę względem powódki *droit de suite* jest bezdyskusyjna, zaś zarzut naruszenia przepisów art. 19<sup>3</sup> ust. 1 w zw. z art. 19<sup>2</sup> ust. 1 i 2 pr. aut. nietrafnym”.

6. Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Apelacyjny słusznie podkreślił, iż „specyficzny charakter *droit de suite* powoduje, że uprawnienie to jest mocno powiązane z osobą faktycznego twórcy, niezależnie jednak od tego, czy działalność artystyczna twórcy prowadzona jest w ramach działalności gospodarczej”. Warto w tym miejscu ponownie odwołać się do postanowienia Sądu Apelacyjnego z 7.08.2018 r., w którym to Sąd podkreślił, iż „[...] *droit de suite* to majątkowe prawo autorskie, ograniczone w czasie, dziedziczne, acz niezbywalne. Specyfika prawa polega na tym, iż stanowi ono *lex specialis* względem art. 51 ust. 3 prawa autorskiego, co oznacza, że wprowadzenie oryginału dzieła do obrotu co prawda wyczerpuje prawo do zezwalania na dalszy obrót takim egzemplarzem, jednak nie rozciąga się to na sferę majątkową autora. Każda kolejna odsprzedaż utworu rodzi konieczność zapłaty autorowi wynagrodzenia, które jako roszczenie majątkowe (a nie z tytułu czynu niedozwolonego) przedawnia się z upływem lat dziesięciu” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.08.2018 r., I ACA 263/18, LEX nr 2557340). Podobnie, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia przyznał słuszność tym przedstawicielom doktryny, którzy

uważają, iż *droit de suite* stanowi autorskie uprawnienie o charakterze majątkowym<sup>15</sup>. Zdaniem Elżbiety Trape „jego pokrewieństwo z »klasycznymi« prawami majątkowymi wyraża się między innymi we wspólnym momencie powstania, takim samym okresie trwania oraz dziedziczności”<sup>16</sup>. Przyjmując zatem, że przepisy *droit de suite* „[...] opisują (pozytywną) treść prawa odsprzedaży, to jego podstawowym wyróżnikiem jest brak elementu zakazowego, co oznacza, że w przypadku nieuiszczenia zapłaty z tytułu odsprzedaży uprawniony podmiot nie może domagać się zaniechania naruszenia swoich praw ani podnosić innych żądań z katalogu art. 79 pr. aut. Zaniechanie wypłaty honorarium nie stanowi bowiem bezprawnego aktu eksploatacji utworu, lecz jest uchybieniem zobowiązaniu mającemu swoje źródło w ustawie”<sup>17</sup>. Mając zaś na uwadze, iż „roszczenie o zapłatę wynagrodzenia powstaje w momencie dalszej odsprzedaży dzieła, wobec którego wyczerpało się prawo wprowadzenia do obrotu, *droit de suite* zostało skonstruowane jako samodzielne uprawnienie, wyjątkowo przysługujące w przypadku obrotu egzemplarzem utworu”<sup>18</sup>. Roszczenie o zapłatę z tytułu *droit de suite* zgłoszone przez powódkę nie stanowi roszczenia wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej, wobec czego Sąd Apelacyjny słusznie podkreślił, że zastosowanie powinien znaleźć ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia, zważywszy na przepisy o przedawnieniu obowiązujące w dacie odsprzedaży każdego z dzieł objętych powództwem. Wobec powyższego zarzut przedawnienia roszczeń powódki nie znajduje uzasadnienia na kanwie przedmiotowej sprawy.

7. Biorąc pod uwagę przedstawione rozważania, należy ostatecznie podzielić zdanie Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym odpowiedzialność z tytułu prawa odsprzedaży spoczywa na pozwanej spółce, która jako komisant działała we własnym imieniu, ale na rachunek właściciela, czyli dokonywała odsprzedaży oryginału dzieła. Tym samym jako sprzedawca zobligowana jest do zapłaty na rzecz twórcy *droit de suite*. Sąd Orzekający prawidłowo określił także charakter prawny *droit de suite*, wskazując, że jest odrębnym uprawnieniem autorskoprawnym o charakterze majątkowym. Jednocześnie zazna-

<sup>15</sup> Zob. np. T. Grzeszak, *Droit de suite w prawie autorskim*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1991, s. 85-86; P. Bogdalski, *Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego*, Zakamycze, Kraków 2003, s.43; K. Klafkowska-Waśniowska, *Droit de suite – nowe rozwiązania*, [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, t. 1, red. W. Szafranski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2007, s. 77.

<sup>16</sup> Zob. E. Trape, [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. J. Barta, t. 13: *Prawo autorskie*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 205.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 204.

<sup>18</sup> E. Trape [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 156.

czył, że uprawnienie to jest mocno powiązane z osobą faktycznego twórcy, niezależnie jednak od tego, czy działalność artystyczna twórcy prowadzona jest w ramach działalności gospodarczej, co wpływa m.in. na określenie terminu przedawnienia. Należy także podkreślić doniosłość wydanego orzeczenia, które jako jedno z pierwszych w polskiej judykaturze poddaje analizie zasadność roszczenia o zapłatę zgłoszonego w oparciu o regulację *droit de suite*. Motyw trzeciej dyrektywy 2001/84/WE artykułuje, że celem prawa do wynagrodzenia z odsprzedaży jest zapewnienie autorom m.in. prac plastycznych „udziału w sukcesie gospodarczym swoich oryginalnych dzieł sztuki”. Pomimo tego w Polsce wynagrodzenie z tytułu *droit de suite* jest wciąż pobierane mało efektywnie. Także możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń z tytułu prawa odsprzedaży na drodze sądowej w dalszym ciągu budzi obawę wśród większości artystów z rodzimego rynku sztuki. Jak się wydaje, dokonanie przez Sąd Apelacyjny wykładni pojęcia „oryginału dzieła” plastycznego, prowadzące do wskazania zasad jego interpretacji, mogło służyć zmianie tego przeświadczenia. Pozostawienie bowiem doprecyzowania tak ważnego dla stosowania przepisów *droit de suite* pojęciu praktyce oraz zwyczajom przyjętym w świecie sztuki niejednokrotnie może powodować próby ograniczenia przez profesjonalne podmioty zajmujące się sprzedażą dzieł sztuki możliwości egzekwowania swojego prawa przez artystów oraz ich spadkobierców. Należy jednak podkreślić, iż w praktyce aktualny kształt uregulowań *droit de suite*, pomimo pewnych niedoskonałości, znacząco ułatwia artystom dochodzenie roszczeń z tytułu prawa odsprzedaży, czego dowodem winno stać się m.in. glosowane orzeczenie. Warto bowiem nadmienić, iż komentowane orzeczenie zakończyło kilkuletni spór powódki o wypłatę należnego jej *droit de suite* z jednym z największych domów aukcyjnych w Polsce.

## Bibliografia

- Bogdalski P., *Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego*, Zakamycze, Kraków 2003.
- Grzeszak T., *Droit de suite w prawie autorskim*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1991.
- Jakimczuk E., *Droit de suite a wyczerpanie prawa*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2018, nr 2 (242).
- Kawashima N., The Artist’s Release Right Revisited: A New Perspective, „International Journal of Cultural Policy” 2008, Vol. 14, No. 3.
- Kłaflkowska-Waśniowska K., *Droit de suite – nowe rozwiązania*, [w:] *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, t. 1, red. W. Szafranski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2007.

- Korus K., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z 23.05.2006 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el. 2006.
- Markiewicz R., 6.4. *Droit de suite*, [w:] *Ilustrowane prawo autorskie*, Wolters Kluwer Polska, LEX/el. 2018.
- Nagy E., *Instytucja droit de suite w polskim i francuskim prawie autorskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2016, z. 1.
- System Prawa Prywatnego*, red. J. Barta, t. 13: *Prawo autorskie*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Traple E., Art. 19, Art. 19(1), Art. 19(2), Art. 19(3), Art. 19(4), Art. 19(5), [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. 5., LEX/el, 2011.

### Abstract

#### A Gloss on the Judgment of the Court of Appeal in Warsaw of 27 June 2019 (Court File No. V Aca 473/18)

The commentary addressed the issue of the author's entitlement to receive compensation for *droit de suite*. In particular, it clarifies the rules of conduct of the obligated party. The commentary supports the ruling of the Court of Appeal, unifying interpretations regarding the characteristics of the claim for payment submitted on the basis of the *droit de suite*.

**Key words:** artist's resale right, financial copyright, resale remuneration, original copies professional resale

### Streszczenie

#### Definicja uprawnienia *droit de suite*. Odpowiedzialność z tytułu prawa odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu. Glosa do wyroku SA w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., V Aca 473/18

W glosie poruszona została problematyka uprawnienia twórcy do wynagrodzenia z tytułu *droit de suite*. W szczególności wykładni poddano przepisy określające podmiot zobowiązany. Glosowane orzeczenie potwierdza przyjętą przez Sąd Apelacyjny linię orzeczniczą, ujednolicając poglądy dotyczące charakterystyki roszczenia o zapłatę zgłoszonego w oparciu o *droit de suite*.

**Słowa kluczowe:** prawo z odsprzedaży, autorskie prawa majątkowe, wynagrodzenie z tytułu odsprzedaży, oryginalny egzemplarz, profesjonalna odsprzedaż